

## 5. Kult Józefa



Nie wszyscy katolicy wiedzą o tym, iż wśród świętych istnieje podobna hierarchia stanowisk i godności, jak wśród dostojników Kościoła. Nie wszyscy święci doznają jednakowej czci. Jedni są uprawnieni do większego jej zakresu, inni do mniejszego. Ciekawą informację w tej interesującej sprawie zamieszcza ks. W. Zaleski w swym obszernym dziele poświęconym Dekalogowi:

„Wśród świąt ku czci Świętych Pańskich pierwsze miejsce zajmują dni poświęcone Matce Bożej ... Na drugim miejscu jest św. Józef: ku jego czci jest uroczystość 19.III klasy pierwszej i nakazana oraz uroczystość 1.V Józefa Robotnika, klasy pierwszej; nadto jemu jest poświęcony cały miesiąc marzec i każda środa tygodnia. Dni poświęcone św. Piotrowi i Pawłowi, to uroczystość naczelna, nakazana, klasy pierwszej ... po nich następują: św. Jan Chrzciciel, św. Michał, poszczególni Apostołowie itd. (wszyscy święci – u.m.) [Dz.cyt., str.107].

Na drugim miejscu w rejestrze świętych figuruje św. Józef. Kult jego został po okresie wahań i sporów ostatecznie uznany w Kościele katolickim, zaś Józef stał się patronem całego Kościoła. O. Sykstus Szafraniec, Paulin z jasnogórskiego klasztoru pisze:

„Wskutek związku małżeńskiego z Najśw. Panną i w konsekwencji szczególnego stosunku do Zbawiciela ... św. Józef współdziałał w dokonaniu tajemnicy Wcielenia i Odkupienia ... Dzięki włączeniu do „Trójcy ziemskiej”, w której zaczął się Kościół, św. Józef pozostaje w stosunku do niego opiekunem i stróżem ... Wstawiennictwo św. Józefa ... opiera się przede wszystkim na jego godności męża Matki Boga i ojca Jezusa Chrystusa Syna Bożego ... I jemu przyznajemy po Maryi ... tytuł „Wszchemocy błagającej”. Wyjątkowa pozycja św. Józefa ... wyznacza mu w

liturgii Kościoła kult specjalny – niższy od kultu Najśw. Panny, wyższy od kultu Świętych Pańskich” [Homo Dei, Nr 2/58, str.165.166].

Ogłoszenie Józefa patronem Kościoła katolickiego zostało dokonane w XIX w.:

„W r. 1871 papież Pius IX zatwierdził dekret Kongregacji Świętych Obrzędów oddający Kościół pod patronat św. Józefa. Pożądane jest – mówi dekret – aby chrześcijanie modlili się do tego, który opiekował się już naszym Zbawicielem i prosili go o wstawiennictwo za mistycznym ciałem Jezusa, tj. Kościołem. Ten sam papież rozciągnął już wcześniej, we wrześniu 1847 r., święto Opieki św. Józefa na cały Kościół [E.Addis and Thomas Arnold, A Catholic Dictionary, str.486].

Kult Józefa rozwijał się powoli na przestrzeni wieków. Nie wywodzi się oczywiście z czasów apostołskich:

„Kult publiczny i liturgiczny św. Józefa jest względnie nowy, aczkolwiek nabożeństwo do niego sięga kościelnej starożytności. W Kościele Wschodnim występuje ono już w wieku IV, a zachodnim – od IX stulecia, by od XV przejść w kult publiczny i liturgiczny ... W XVII w. przyjęło się drugie święto męża Maryi: Opieki św. Józefa ... W dniu 1.V.1955 r. Pius XII ustanowił uroczystość św. Józefa-Robotnika, obchodzoną 1 maja” [O.S.Szafraniec, dz.cyt.,str.166.167].

W Polsce kult Józefa rozpoczął się w XVII stuleciu, a obecny jego rozwój łączy się ściśle z rozwojem kultu Marii:

„Kult św. Józefa w Polsce przybrał na sile dopiero w XVII w., głównie dzięki apostołstwu Karmelitów bosych, którzy przy swych kościołach zakładali bractwa św. Józefa ... W XVIII stuleciu sanktuarium Maryjne na Jasnej Górze Częstochowskiej posiadało kaplicę św. Patriarchy z Nazaretu, a jeden z bastionów twierdzy tegoż sanktuarium był w r. 1747 pod wezwaniem św. Józefa ... Św. Józef jest patronem diecezji wrocławskiej ... Okres Wielkiej Nowenny, w którym – jak słusznie

ufamy – za przyczyną Najświętszej Królowej i Matki naszego Narodu odrodzimy się religijnie w swym życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym, z założenia swego objąć musi pogłębienie znajomości i wzmożenie kultu Dziewiczego Męża Maryi” [Tamże, str.168.169].

O znaczeniu kultu Józefa, jakie Kościół katolicki mu nadaje, świadczy następująca wypowiedź czołowego doktora Kościoła:

„Który z Aniołów czy Świętych” – powiada św. Bazyli – „dostał kiedykolwiek tego zaszczytu, aby nazwać się „Ojcem Syna Bożego”? Tylko Józef został tak nazwany. Śmiało więc możemy odnieść do św. Józefa słowa ap. Pawła, iż „wywyższony jest ponad aniołów w tym stopniu, w jakim imię, które otrzymał, przewyższa swoją wspaniałością ich imię”. Św. Józef został przez Boga bardziej zaszczycony imieniem „Ojca Syna Bożego”, niż wszyscy patriarchowie, prorocy, apostołowie i kapłani. Oni mieli tytuły sług, a jedynie sam Józef – tytuł Ojca” [A.de Liguori, The Glories Mary, str.606].

Zauważyć należy, że słowa ap. Pawła dotyczą Jezusa i nikogo więcej (Por. Hbr 1,4-14). Czy Kościół nie przekracza w głoszeniu powyższych teorii granic umiaru odnosząc te słowa do osoby Józefa? Podobnie jak nie można uważać Marii za matkę Boga, niewłaściwe jest określanie Józefa mianem „Ojca” Syna Bożego. Samo Pismo Św. zaznacza, że „Jezus ... był, jako mniemano, synem Józefa ...” (Łk 3,23 tł. ks. E.Dąbrowskiego]. Uwaga Słowa Bożego nie jest bez znaczenia.

Inna wypowiedź rzuca jeszcze więcej światła na tę ciekawą sprawę i wykazuje, jak wielką wagę przywiązuje Kościół do patronatu Józefa:

„W protekcjach św. Józefa powinniśmy – pisze Alfons de Liguori – pokładać wielkie zaufanie, ponieważ ze względu na jego świętość jest on Bogu bardzo bliski ... Św. Bernard z Sienny dodaje: „Nie wątpimy, że Chrystus nie tylko nie odmówi w Niebie świętemu Józefowi poddaństwa i szacunku, jaki okazywał

jego syn wobec swego ojca, będąc jeszcze na ziemi, lecz że stosunek ten stał się jeszcze doskonalszy ... Posłuchajmy teraz – kontynuuje Alfons de Ligouri – co pisze św. Bernard o mocy św. Józefa obdarzania łaską: „Niektórzy święci mają władzę przychodzenia nam z pomocą w pewnych tylko okolicznościach i określonej potrzebie. Św. Józef może to czynić we wszystkich okolicznościach i w każdej potrzebie. Może on bronić tych, którzy się do niego nabożnie uciekają ... Jesteśmy tego pewni, ponieważ jak podobało się Jezusowi na ziemi być posłusznym Józefowi, tak samo w Niebie uczyni wszystko, o co Święty ten prosi. Wyobraźmy sobie, że słyszymy naszego Pana, widzącego nas w niedoli i nieszczęściu, jak odzywa się słowami wypowiedzianymi kiedyś przez Faraona do ludu w czasie głodowej klęski, jaka nawiedziła Egipt: „Idźcie do Józefa ...”. Dzięki łasce Pana naszego nie ma na świecie chrześcijanina, który by nie okazywał św. Józefowi osobliwej czci. Lecz wśród nich tylko ci otrzymują najwięcej łaski, którzy najczęściej zwracają się do Niego z najgłębszym zaufaniem. Niechaj nie przeminie żaden dzień bez pobożnych westchnień do św. Józefa, który jest po Błogosławionej Dziewicy Maryi, najważniejszym Świętym Pańskim. Nie pozwólmy, by minął dzień bez ofiarowania mu jakiejś modlitwy, a zwłaszcza konieczne jest odmówienie Nowenny podczas jego święta. Módlmy się szczególnie o trzy łaski o odpuszczenie grzechów, miłość Jezusa oraz dobrą śmierć. Co się tyczy odpuszczenia grzechów, to gdy Jezus przebywał na ziemi i mieszkał w domu św. Józefa, czyż mógł grzesznik szukający przebaczenia znaleźć gdzieś lepszą okazję zbliżenia się do Boga, jak nie przez św. Józefa? Jeśli więc i my pragniemy, aby nam Bóg przebaczył, uciekajmy się do orędownictwa św. Józefa, który będąc obecnie w Niebie jeszcze bardziej umiłowany jest przez Jezusa Chrystusa, niż na ziemi ... W historii Karmelitów bosych jest wzmianka o tym, jak czcigodna Anna z klasztoru św. Augustyna, Karmelitka, umierała i jak niektóre spośród sióstr ujrzały św. Józefa i św. Teresę, przybywających po jej duszę. Wówczas radość wypełniła serce tej słuźebnicy Pańskiej ... Inna Karmelitka widziała, jak Anna wstępowała do Nieba w otoczeniu św. Józefa i św. Teresy”

[Tamże, str.614-616].

Można wyobrazić sobie, jak poglądy te, głoszone wiernym od dzieciństwa, przenikają do ich umysłów, wywierając przemożny wpływ i pozostawiając niezatarte wrażenia. Słowo Boże naucza jednakże uroczyście, że j e d e n jest Pośrednik między człowiekiem a Bogiem – Jezus Chrystus:

„Bo jest tylko jeden Bóg i jeden tylko pośrednik między Bogiem i ludźmi, Jezus Chrystus ...” (1Tym 2,5).

Jan Grodzicki „Kościół dogmatów i tradycji” str.217-220